

Fala bezrobocia zalewa cały kraj

6 września 2012

Okazuje się, że oficjalne dane na temat bezrobocia są zaniżone. Eksperci szacują, że rzeczywista liczba osób bez pracy jest znacznie wyższa, niż wynika to z raportów GUS czy resortu pracy.

Z informacji „Dziennika Gazety Prawnej” wynika, że istnieją spore rozbieżności pomiędzy stopą bezrobocia podawaną w oficjalnych komunikatach a rzeczywistą liczbą ludzi bez pracy. Z raportu GUS wynika, że pod koniec lipca bezrobotnych było 2 mln Polaków, a stopa bezrobocia wynosiła 12,3 proc. Dane podawane w oficjalnych zestawieniach nie są jednak pełne, ponieważ brane są w nich pod uwagę jedynie osoby, które są zarejestrowane w urzędach pracy, a nie faktyczna liczba osób bez pracy.

Zdaniem ekspertów, gdy do oficjalnych statystyk dołączymy szacunki odnoszące się do osób, które nie mają pracy i nie są zarejestrowane jako bezrobotne, okaże się, że Polaków bez pracy jest co najmniej 2,5 mln. Wskazują na to nawet badania aktywności ekonomicznej ludności przeprowadzane przez GUS. Wynika z nich, że niezarejestrowanych bezrobotnych pod koniec drugiego kwartału 2012 r. jest o 10 proc. więcej niż rok wcześniej.

Eksperci zwracają uwagę, że niezarejestrowani bezrobotni są zniechęceni szukaniem pracy i z tego powodu nie rejestrują się nawet w urzędach pracy. Ponadto wiele osób nie chce podejmować pracy poniżej swoich kwalifikacji zawodowych i ostatecznie woli pozostawać bez pracy.

Z najnowszych prognoz wynika, że pod koniec roku stopa bezrobocia może sięgnąć nawet 14 proc.

Opracowanie: pł

Na podstawie: Dziennik.pl

Źródło: [Niezależna.pl](https://www.niezalezna.pl)